

Radni WRN ustalili program działania na okres swej kadencji

(Inf. wł.)
W czwartek odbyła się w Poznaniu II Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na początku obrad radny Mądro-
szyk w imieniu klubów radnych zaproponował wybór sta-
łego przewodniczącego i sekretarza sesji na bieżący rok.
Zgodnie z jego wnioskami przewodniczącym sesji został
obрани radny prof. dr. Józef Kwiatek (PZPR), a sekre-
tarem radna Władysław Patro (ZSL).

Po uzupełnieniu i przyjęciu
porządku obrad, zabrał głos
przewodniczący Prezydium
WRN — Franciszek Szczerba,
który złożył sprawozdanie z
wykonania planu i budżetu
woj. poznańskiego za rok 1957.
Budżet po stronie dochodów
własnych został zrealizowany
w 106,6 proc. Nadwyżka na do-

Polonia Amerykańska wznawia pomoc dla kraju

WARSZAWA (PAP)
W siedzibie Towarzystwa Łącz-
ności z Wychodźstwem „Polonia”
odbyła się 26 bm. konferencja pra-
sowa z bawiącym od kilku dni z
wizytą w Polsce, prezesem Rady
Polonii Amerykańskiej — sędzią
F. Świątkiem. W toku konferen-
cji, w której liczny udział wzięli
przedstawiciele prasy stołecznej —
prezes Świątek złożył oświadcze-
nie na temat celu swojej podróży
do Polski, a następnie odpowiadał
na pytania dziennikarzy.

W złożonym oświadczeniu, pre-
zes Świątek podkreślił, że celem
jego wizyty w kraju jest przepra-
wadzenie dalszych rozmów ze
wszystkimi zainteresowanymi czyn-
nikami w sprawach, dotyczących
wznowienia działalności Rady Po-
lonii Amerykańskiej w Polsce.
Rada Polonii Amerykańskiej już wste-
pną umowę z Ministerstwem Pra-
cy i Opieki Społecznej, dotyczącą
pomocy dla kraju i pragnie zapo-
znać się z potrzebami ludności w
Polsce. Polonia w Stanach Zjed-
noczonych odnosi się jak najser-
deczniej do swojej dawnej Ojczy-
zny, która poniosła tak ciężkie o-
fiary w okresie ostatniej wojny.
W miarę naszych możliwości —
powiedział na zakończenie prezes
Świątek — będziemy starali się
pomóc tam, gdzie to będzie naj-
konieczniejsze.

Prezes Rady Polonii Amerykańskiej,
że zamierzona pomoc na rzecz kra-
ju będzie miała charakter nie do-
roczny, jak to miało miejsce w
pierwszym okresie po wojnie, ale
znacznie szerszy i bardziej kon-
struktywny.

Zapytany o swoje pierwsze wra-
żenia z pobytu w Polsce, prezes
Świątek, który po raz ostatni był
w kraju — 25 lat temu — powie-
dział, że największe na nim wra-
żenie uczyniła odbudowa Warsza-
wy i Poznania.

Francuski okręt przybywa z wizytą do Gdyni

GDĄSK (PAP)
1 lipca br. przybędzie do
Gdyni po raz pierwszy po woj-
nie z oficjalną kurtuazyjną
wizytą okręt francuskiej ma-
rynarki wojennej, niszczyciel
„Guepratte”.

Dowódca okrętu jest kapitan
fregaty Alfred Postec.
W czasie wizyty, która po-
trwa do 6 lipca br., załoga
okrętu francuskiego podejmowa-
na będzie przez dowództwo
Polskiej Marynarki Wojennej,
oficerów i marynarzy. Goście
francuscy zwiedzą między in-
nymi Muzeum Morskie, zabytki
Gdańska, opactwo w Oli-
wie, zamek malborski oraz
Westerplatte, gdzie złożą wie-
niec.

Narada sekretarzy prezydiów WRN

WARSZAWA (PAP)
W Urzędzie Rady Ministrów
odbyła się narada sekretarzy
prezydiów wojewódzkich rad
narodowych oraz kierowników
wydziałów organizacyjno-
prawnych Prez. WRN, poświę-
cona omówieniu realizacji roz-
porządzenia Rady Ministrów
w sprawie zasad tworzenia wy-
działów w prezydiach rad na-
rodowych oraz realizacji roz-
porządzenia Rady Ministrów
w sprawie nomenklatury sta-
nowisk i uposażenia pracow-
ników prezydiów rad narodo-
wych. Omawiano również spra-
wy sołtysów.

Cena 50 gr

Nakład 104 300

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rozważania
z dobrą
perspektywą
str. — 3

Rok XIV Wydanie A

Poznań, piątek 27 VI 1958

Nr 151 (448 0)

Indonezja zakupiła w Polsce 24 statki pełnomorskie

Dalsze pertraktacje w toku

(API)

Przebywająca w Polsce po raz pierwszy rządowa dele-
gacja Indonezji z ministrem żeglugi komandorem M. Na-
zirem przeprowadziła ze stroną polską szereg rozmów,
które w czwartek 26 czerwca rb. zakończyły się podpisa-
niem umowy o dostawie polskich statków dla Indonezji.

Transakcja obejmuje eks-
port do Indonezji 24 jednostek
pełnomorskich różnych typów
o łącznym tonażu około 62 tys.
DWT. Dostawy rozpoczną się
w 1959 r. i trwać będą do ro-

ku 1962. Indonezji sprzedał-
my dotychczas niewielkie ilo-
ści maszyn i urządzeń, wyro-
bów walcowanych, gwoździ,
tkanin bawełnianych, wełnia-
nych i jedwabi. Statki dostar-
czymy po raz pierwszy.

— Indonezja jest jedynym z
kolei państwem, do którego eks-
portujemy polskie statki. Mamy
umowy ze Związkiem Radzieckim,
Chinami, Albanią, Egiptem, Beł-
gią, Anglią, Francją, Szwajcarią,
Turcją i Brazylią. W ostatnich
miesiącach zakończyliśmy po-
myślnie rozmowy na dostawę 16
statków dla Brazylii o łącznym
tonażu, 74 tys. DWT, 2 statków
dla Turcji, 7 dalekomorskich tra-
werów rybackich dla Francji, 1 dla
Belgii. W maju podpisaliśmy rów-
nież umowę eksportową na dzie-
sięć tysięcy sztuk dla Szwajcarii z
terminem dostawy w 1961 roku.
Sprzedajemy już więc produkcję
następnych lat. Warto też przy-
pomnieć, że w styczniu Centrom
podjął się eksportu stożni
rzecznej dla Egiptu i trzech bu-
nkrowców portowych dla Kanatu
Sueskiego. Już w trzecim kwar-
tale br. stożni skończy realizację
zamówienia egipskiego na czte-
ry statki o tonażu 16 tys. DWT.

Zapytany o przebieg rokowa-
nia polsko-indonezyjskich w
ceminster MHZ J. Burackiewicz
odpowiada:

— Sądzę, że nie skończy się na
tej jednej transakcji. Delegacja
indonezyjska interesuje się pro-
jektami i dostawą stożni rzecz-
nych i morskich. Ten kraj wy-
spiański ma sporo miejscowości,
do których musi dowieźć towary,
a więc zapotrzebowanie na statki
jest duże. Nas szczególnie intere-
suje eksport projektów tj. myśli
technicznej. Oczywiście nie jest
to transakcja, którą można sfinali-
zować natychmiast, wymaga ona
szczegółowych obliczeń i dłuż-
szych negocjacji. Tymczasem —
równoległe do rokowań prowadzo-
nych w Warszawie — toczą się
pertraktacje w Indonezji, które
niewątpliwie stworzą nowe moż-
liwości wymiany handlowej między
Polską a Indonezją.

Obecny przy podpisaniu u-
mowy dyrektor CZPO Nowa-
kowski poinformował przed-
stawiciela API o zatwierdzo-
niach w ostatnich dniach przez
Kolegium Ministerstwa Przemysłu
Ciężkiego projekcie

Patrzcie, jakie poważne mi-
ny tych najmniejszych. Za-
afierowane nie tylko orkiestrą
poprzedzającą ich kolumnę.
Po raz pierwszy w życiu na
taką eskapadę bez mamusi for-
tuska. Pomysłowiec ile to boha-
terstwa. Co też będzie na tej
kolonii? Całe szczęście, że po-
wstają już przyjaźnie. Pierwsze
słowa i nieodłączna dziecięca
„fajka pokoju” — poczęstunek
cukierkami. A mamy, jak to
mamy. Każda stara się być
jak najbliższej swojej pociechy.
To nie, że kolumna przez to
trochę zdeformowana. Jeszcze
tylko kilkaset metrów i... żeg-
nać synku i córeczko. Potem
cały miesiąc będzie mama wy-
glądać na powrót swych po-
ciech. Może jednak do Zakrze-
wa urządzić wycieczkę dla
starszych.

Teraz tylko dużo, dużo słoń-
ca, pogody, przybrania na wa-
dze i siłę. Ciche życzenia wszy-
stkich rodziców, do których
dołącza się nasza redakcja.

Fot. K. Przychodzki

VII. SZYBOWCOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Po pięciu konkurencjach

W przelocie otwartym w dowolnym
kierunku do którego wystartowali
wszyscy piloci w liczbie 61 (w tym
w klasie otwartej 37, w kl. stan-
dard 24) zwycięstwo w klasie ot-
wartej odniósł Kumpost (CSR),
uzyskując odległość 536 km, zdo-
bywając 1000 pkt. II i III miej-
scem podzielił się dwaj Jugosło-
wianie — Komac i Saradic —
529 km, 987 pkt.

W klasie „standard” wygrał
Horma (Fin.) — 519 km, 1.000 pkt.
Drugie miejsce zajął Opitz (Wę-
gry) — 518 km, 998 pkt., III i IV
miejscem podzielił się: Silesmo
(Szwecja) i Witek (Polska) — 517
km, 996 pkt. Drugi Polak — Woj-
nar uplasował się na ósmym miej-
scu — 462 km, 890 pkt.

Po V konkurencjach w klasie
otwartej nadal prowadził Haase
(NRF) — 4.737 pkt., przed Mesta-
nem (CSR) 4215 pkt., Komacem
(Jug.) 4.209 pkt. i Makulą (Polska)
4205 pkt.

W klasie „standard” przodowni-
ctwo objął Witek (Polska) 4295 pkt.
przed Perssonem (Szwecja) 4239
pkt. i Huthem (NRF) — 4021 pkt.
Wojnar (Polska) zajmuje 6 miejsce
— 3705 pkt.

W dniu wczorajszym piloci w
liczbie 58, wystartowali do szóstej
konkurencji, tj. do przelotu po
wyznaczonej trasie do Inowro-
cławia.

M. RYDLEWICZ

Pierwsi mistrzowie klingi

Wciągnięcie na maszt przez mi-
strzyni Polski — Julito flagi na-
rodowej, rozpoczęło oficjalne e-
goreczne indywidualne mistrzost-
wa Polski w szermierce. Charakte-
ryzują się one przede wszystkim
impunującą liczbą startujących.
W bieżącym roku nie wzięło do-
w bowiem żadnych ograniczeń i
w mistrzostwach startować mogą
wszyscy zawodnicy klas mistrzow-
skiej oraz I i II. Dlatego więc
przez planse sali KKS „Lech”
przy ul. Matejki przewinę się w
ciągu mistrzostw około 400 szer-
mierz.

Mistrzowski turniej rozpoczęły
wczoraj floreciści. Bardzo nie-
laskawym okazał się los dla o-
znaniaków, bowiem tylko I. Cho-
wańska (Lech) zakwalifikowała
się do półfinału, gdzie odniosła
dwie zwycięstwa.

Walka o tytuł mistrzowski roze-
grała się pomiędzy Julito i Migas
(obie, z Katowic). Pierwszy pojedy-
nek pomiędzy tymi zawodnicz-
kami zakończył się zwycięstwem
Migas 4:3. O tytule mistrzowskim
zadecydowała dodatkowa walka,
wygrana łatwo przez Julito 4:0.
Tak więc obroniła ona swój tytuł
mistrzowski a Migas zajęła II
miejsce.

Wł. Ol.

Wybrzeże święci Dzień Portowca

Uroczyste akademie w Gdańsku i Gdyni

GDĄSK (PAP)

Pracownicy naszych portów —
od Gdańska po Szczecin — obcho-
dzą swoje doroczne święto — Dzień
Portowca.

26 bm. w Gdańsku i Gdyni już o
7 rano donośny ryk syren porto-
wych i okrętowych dał znak roz-
poczęcia uroczystości. Ulicami
dzielnicy portowej Gdańska — No-
wego Portu przemaszewowały ko-
lunmy sportowców, udając się na
spartakiadę sportową.

Po basenach portowych uwijały
się cały dzień barwnie przystrojone
motorówki, obwoząc liczne wy-
cieczki. Na nadbrzeżach panował
nieodczuwalny ruch. W tym dniu bo-
wiem porty szeroko otwały swe
bramy dla zwiedzających.

Na uroczystej akademii, która
odbyła się w Morskim Domu Kul-
tury, 232 portowców otrzymało wy-
sokie odznaczenia państwowe.

Na akademii w PLO w Gdyni, o-
prócz licznie przybyłych pracow-
ników przedsiębiorstwa, gościł m. in.
wiceminister żeglugi i gospodarki
morskiej — prof. Ocioszyński do-
wódcą marynarki wojennej, kontr-
admiral Studziński, I sekretarz
KW PZPR w Gdańsku — Winter
oraz przedstawiciele delegacji floty
handlowej ZSRR, zaproszonej na
uroczystości „Dni Morza”. W czasie
akademii zebranych zapoznano
z perspektywami rozwoju przed-
siębiorstwa PLO, a 108 najbardziej za-
służonym pracowników Linii Ocea-
nicznych wręczono odznaki „Za-
służonego Pracownika Morza”.

Minister rolnictwa ZSRR W. W. Mackiewicz z wizytą w Wielkopolsce

(Inf. wł.)

Mielno — kraniec Wielko-
polski, granica dwóch powia-
tów — gnieźnieńskiego i żni-
ńskiego. „Za miedzą” sąsie-
dnie województwo bydgoskie.

Prace nad projektem ustawy o samorządzie robotniczym

WARSZAWA (PAP)

26 bm. odbyło się pierwsze
posiedzenie powołanej przez
Prezydium CRZZ komisji dla
opracowania projektu ustawy
o samorządzie robotniczym. W
skład komisji wchodzi przedstawiciele
CRZZ, KC PZPR, KC ZM, Rady
Ekonomicznej, Głównej Komisji
Arbitrażowej i niektórych związków
branżowych.

Przygotowana ustawa określi
cele, zadania i formy organiza-
cyjne samorządu robotniczego,
konferencje samorządu robotni-
czego oraz rady robotniczej.

Polska członkiem ICAO

WARSZAWA (PAP)

Niedawno w Montrealu odbyła
się XI sesja walnego zgromadzenia
ICAO — Organizacji Międzynaro-
dowego Lotnictwa Cywilnego. Na
sesji tej, w której ze strony pol-
skiej wziął udział wicepremier
i wiceminister komunikacji — J. Ru-
stecki i dyrektor departamentu
lotnictwa cywilnego w tym mi-
nisterstwie — J. Zwierzyński, zo-
stała uregulowana sprawa przy-
należności Polski do ICAO.

Z ostatniej chwili

Odpowiedź USA na radzieckie aide memoire

WASZYNGTON (PAP)

Ambasador amerykański w Mo-
skwie — Thompson, przekazał, na
prośbę prezydenta Eisenhowera —
ministrowi spraw zagranicznych
ZSRR — Gromycie, odpowiedź
USA na radzieckie aide memoire
z 25 bm. W nocie werbalnej, rząd
amerykański wyraża pogląd, iż
rozmowy ekspertów, które miały
się rozpocząć 1 lipca br., mogą
być podjęte w oznaczonym czasie.

Spotkanie intelektualistów Wschodu i Zachodu

BRUKSELA (PAP)

W czwartek rozpoczęło się w
Brukseli, zorganizowane przez
komisariat generalny Wystawy
Światowej i UNESCO, „międzynarodowe
spotkanie intelektualistów
Wschodu i Zachodu”. Prze-
mówienia inauguracyjne wygło-
sił: dyrektor generalny UNESCO
— Luther Evans i przewodniczący
belgijskiej komisji do spraw
UNESCO — Jean Baugniet. Omó-
wili oni cel spotkania — zacieśnienie
współpracy między intelek-
tualistami krajów Wschodu i Za-
chodu dla dobra całej ludzkości —
podkreślając znaczenie tego za-
gadnienia.

Fikcyjna podróż na Księżyc i Marsa

RZYM (PAP)

Uczestnicy V Międzynarodowego
Kongresu Elektroniki i Nukleoniki,
który odbywa się obecnie w
Rzymie, wzięli udział w fikcyjnej
podróży kosmicznej na Księżyc
i Marsa. Dzięki audio-wizualnej in-
stalacji zmontowanej przez uczę-
sników włoskiego, Guido Ruggieri, w
dzwie patrzący na specjalny
ekran odnosi wrażenie lotu. Wra-
żenie takie sprawia przybliżająca
się na ekranie powierzchnia Księ-
życa, na której widoczne są szcze-
gółki, jakie można zaobserwować
przy pomocy najdoskonalszych te-
leskopów.

Zacięte walki w stolicy Libanu

Szamun nie podziela optymizmu sekretarza generalnego ONZ

KAIR (PAP)

Bezpośrednio po odlocie Hammarskjölda z Bejrutu, kiedy samolot sekretarza generalnego ONZ był oddalony zaledwie o kilkanaście kilometrów od Libanu, w stolicy tego kraju, jak również na prowincji wybuchły nowe, zacięte walki.

Strzelanina w Bejrucie trwała około 3 godziny. Do szczególnych zaciętych walk doszło w pobliżu siedziby rządu libańskiego i okolicy uniwersytetu bejruckiego. Wojska rządowe użyły artylerii. Natomiast powstańcy zaatakowali pozycje wojsk rządowych przy pomocy granatów. Artyleria rządowa ostrzelała domy, które opierały powstanie. Większość mieszkańców — po ostrzeżeniu wojsk rządowych — opuściła domy opalone przez powstańców. Strona rządowa wprowadziła także do walki jednostki pancernie, które ostrzelały część Bejrutu, zamieszkałą przez ludność mahoetańską.

Po wtargnięciu wojsk

Połudn. Wietnamu

Król Kambodży apeluje do USA

LONDYN (PAP)

Jak donosi z Phnom Penh, Agencja Reutersa, w związku z wtargnięciem na terytorium Kambodży siłnych oddziałów wojsk Południowego Wietnamu, król Kambodży Suramarit zaapelował do Stanów Zjednoczonych, by interweniowały w Sajgonie w celu „położenia kresu licznych prowokacjom wietnamskim”.

„Jeśli interwencja ta nie nastąpi — oświadczył król — Kambodża rezerwuje sobie prawo użycia wszelkich środków dyplomatycznych lub innych, by zapewnić przestrzeganie integralności terytorialnej Kambodży”.

Jak już podawaliśmy, wtargnięcie wojsk Wietnamu Południowego do północno-wschodniej prowincji Kambodży — Stung-Treng, nastąpiło przed kilkoma dniami. Według ostatnich doniesień, do prowincji tej skierowuje się obecnie oddziały armii kambodżańskiej.

II sesja WRN

(Dokończenie ze str. 1)

Jest to błąd, który w żadnym wypadku nie powinien się powtórzyć.

W roku ubiegłym poważnie wzrosła produkcja w przemyśle, a głównie odzieżowym — przeszło 5-krotnie, metalowym — o 87 proc., spożywczym — o 64 proc., drzewnym — o 58 proc., skórzano-obuwianym — o 41 proc.

Wzrost siły nabywczej ludności woj. poznańskiego wyniósł w ub. r. 28 proc. Znalazło to swój wyraz w zwiększonych obrotach towarowych. Spożycie maki wzrosło o 18 proc., masła — 57 proc., cukru — 28 proc. Mimo pewnych trudności w zaopatrzeniu w artykuły przemysłowe — sprzedano w ub. roku tkanin wełnianych o 14 proc. więcej, bawełnianych o 34 proc., jedwabi o 12 proc. więcej. Ogólnie można stwierdzić, że zadania produkcyjne i usługowe przewidziane na rok ubiegły zostały wykonane.

W koreferencji Komisji Finansów Budżetu i Planu, jej przewodniczący — Dionizy Bałasiewicz przedstawił kilka praktycznych wniosków na przyszłość. M. in. zwrócono uwagę na konieczność zwiększenia odpowiedzialności kierowników poszczególnych wydziałów, za prawidłową gospodarkę budżetową i inwestycyjną, na doposażenie prawidłowych rozliczeń przedsiębiorstw z budżetami rad narodowych oraz na konieczność zewidencjonowania majątku społecznego i kontrolę gospodarki uspołecznionej.

Po dyskusji Rada podjęła kilka uchwał. Pierwsza ustala program działania dla WRN na okres bieżącej kadencji. Z programem tym, uwzględniającym postulaty społeczeństwa wysuwane w okresie kampanii wyborczej — zapoznamy czytelników oddzielnie. Następna uchwała dotyczy obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. W uchwale tej m. in. czytamy: „Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu zwraca się z gorącym apelem do rad narodowych wszystkich szczebli, do wszystkich instytucji państwowych i społecznych, do wszystkich szkół i wyższych uczelni, do wszystkich organizacji społecznych o włączenie się z własnymi programami pracy do długofalowej akcji organizowanej i koordynowanej przez Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Poznaniu jak i terenowe komitety P.J.N.”

Ponadto uchwała przewiduje, że w grudniu br. odbędzie się wspólna uroczysta sesja WRN i RN m. Poznania, która zainauguruje ob-

chody Tysiąclecia w Wielkopolsce.

Ostatnia uchwała dotyczyła planu pracy WRN na rok 1958. Przyjęto, że we wrześniu WRN zajmie się omówieniem aktualnych zagadnień szkolnictwa w woj. poznańskim, w październiku — uchwaleniem planu gospodarczego i budżetu na rok 1959, a w grudniu — omówi sytuację i problemy rozwoju gospodarczego miast woj. poznańskiego. (mh)



Tradycyjna światowa wystawa sztuki w Wenecji — Biennale d'Arte — spotkała się w tym roku z bezlitosną krytyką. Zdaniem recenzentów, abstrakcjonizm na tej wystawie osiągnął szczyty... abstrakcji. Liczne reprodukcje w prasie włoskiej utwierdzają w tej zgodnej opinii.

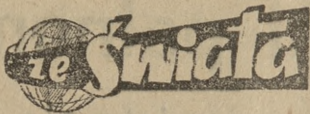
Natomiast dużo ciepłej krytyki wita pierwszy Festiwal Dwóch Światów w pięknym, historycznym Spoleto. Utwory współczesnych kompozytorów i dramatów wywołują duże zainteresowanie i ściągają tysiące cudzoziemców. Neapol kusi wielkim konkursem piosenek, oczywiście — neapolitańskiej, gdy tymczasem słowa Eurypidesa i Arystofanesa rozbrzmiewają z syrakuskiego amfiteatru. Na drugim krańcu Włoch Mediolan i Turyn zaciekle walczą między sobą o zaszczyt (?) stania się przyszłą stolicą tzw. Wspólnego Rynku Europejskiego.

W Rzymie uruchomiono pierwszy we Włoszech doświadczalny reaktor atomowy (nazwa „EWA” pod Warszawą wystartowała kilka dni wcześniej), a znana aktorka filmowa Claudette Colbert paraduje po Capri jako żona małżonka uczonego. Południe Włoch — to nieszczerne, zafasowane gospodarką i kulturą Południe — ma zmienne za kilka lat swe oblicze, dzięki potężnym inwestycjom ze skarbów państwa włoskiego i z prywatnych kapitałów... zachodnio-niemieckich!

Tak oto dotarliśmy do aktualnych spraw gospodarczych i politycznych we Włoszech, bynajmniej nie drogą okrężną, lecz według kolejności zainteresowań tamtejszego społeczeństwa. Kto będzie rządził w tym kraju? To jest już zamknięta sprawa kilku dziesięciu zawodowych polityków. Wiadomo każdemu, iż — tak czy owak — w okresie najbliższej 5-letniej kadencji obecnego parlamentu partia chadecka będzie sprawować faktyczną władzę w kraju, obojętne,

sił powstańczych i że w najbliższych godzinach należy oczekiwać wielkiej ofensywy powstańców przeciwko wojskom rządowym.

Agencja AFP donosi, że władze libańskie wydalają nową grupę Syryjczyków zamieszkujących w Libanie. W ten sposób liczba syryjczyków wydalonych z Libanu wzrosła do 27 tysięcy.



RZĄDOWE WOJSKA INDONEZYSKIE ZDOBYLE STOLICĘ REBELIANTÓW

Jak podało radio Dżakarta, armia indonezyjska zdobyła w czwartek rano stolicę rebeliantów Menado, położoną na północnym Celebesie. Menado było ostatnią pozycją rebeliantów, którzy stopniowo tracili grunt pod nogami od czasu wybuchu rebelii w lutym ub. roku.

FANFANI ROZPOCZYNA NEGOCJACJE

Desygnowany na nowego premiera, przywódca włoskiej chadeckiej Amintore Fanfani, rozpoczął konsultacje na temat utworzenia nowego rządu włoskiego.

2.500 TYS. FUNTÓW NA BUDOWĘ TAMY ASSUAŃSKIEJ

Prezydent ZRA Nasser zatwierdził budżet prowincji egipskiej obejmujący na sumę 366.865.000 funtów egipskich. Budżet ten po stronie wydatków przewiduje wyasygnowanie sumy 2.500.000 funtów na budowę wielkiej tamy assuańskiej.

„LATAJĄCY DZIADEK”

55-letni Amerykanin, Max Conrad, dokonał niebywałego wyczynu przelatując bez lądowania na jednomotorowym samolocie marki „Piper-Comanche” z Nowego Jorku do Palermo na Sycylii. Licząc ponad 7 tys. km trasę, Conrad przeleciał w czasie 32 godz. i 59 minut.

BILANS OFIAR EKSPLOZJI W BRAZYLJSKICH FABRYKACH OGNI SZTUCZNYCH

Z Rio de Janeiro donoszą, że podczas ostatniej katastrofalnej eksplozji w dwóch fabrykach ognia sztucznych w Santo Amaro da Purificação (stan Minas Gerais) zginęło 110 osób, z czego 68 poniosło śmierć na miejscu katastrofy, a 32 utonęło w pobliskiej rzece, gdy ratowały się przed płomieniami.

KATASTROFA LOTNICZA W ALGERII

Jak donoszą z Algieru, w pobliżu tego miasta odrzutowiec zderzył się z helikopterem francuskiego lotnictwa wojskowego. Obie maszyny runęły na ziemię. Pilot odrzutowca uratował się skacząc na spadochronie. Jedenastu pasażerów helikoptera poniosło śmierć.

Po raz trzeci amerykański satelita nie wszedł na orbitę

WASZYNGTON (PAP)

Trzyczłonowa rakietka satelitarna „Vanguard”, wystrzelona w czwartek rano na Przylądku Canaveral po około 40 sekundach znikła z oczu obserwatorów. Rozpoczęły się gorączkowe minuty oczekiwania, czy nowy amerykański satelita wejdzie na orbitę. Po 18 minutach od momentu wystartowania rakietki, marynarka Stanów Zjednoczonych, która kieruje operacją „Vanguard” zakomunikowała, że satelita nie wszedł na orbitę. Po osiągnięciu wysokości około 56 km wyczerpało się paliwo pierwszego członu rakietki. Rozpoczął się drugi człon rakietki. Wskutek defektu urządzenia zapłonowego silnik drugiego stopnia nie zaczął jednak działać.

W związku z tym trzeci stopień rakietki nie osiągnął wymaganej wysokości i prędkości i wraz z mieszczącym się w jego czubie sztucznym satelitą zaczął spadać i spłonął w gęstych warstwach atmosfery.

Jak wiadomo, również dwie poprzednie próby wystrzelenia amerykańskich sztucznych satelitów nie powiodły się.

Z KONFERENCJI PAŃSTW MAGHREBU

Od lewej — prezydent Tunisu — Habib Burguiba, przywódca Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego — Ferrat Abas oraz premier Maroka — Ahmed Balafrej.

FOT — CAF



W sierpniu na Ukrainie Dekada Kultury Polskiej

(API)

Lepsze, bliższe zapoznanie się z dorobkiem kulturalnym narodów — szczególnie jeśli narody te są najbliższymi sąsiadami — zbliża społeczeństwa, umacnia wzajemną przyjaźń. Temu celowi służyły przeprowadzone ostatnio na terenie Białorusi Dni Kultury Polskiej. Temu również będzie służyć przygotowana obecnie na Ukrainie Dekada Kultury Polskiej.

nie na Ukrainie Dekada Kultury Polskiej.

Dekada ta zorganizowana zostanie w dniach od 10 do 20 sierpnia. Szczególnie uroczysty przebieg będą miały obchody w Kijowie, Charkowie, miastach Zagłębia Donieckiego oraz we Lwowie, ale liczne koncerty, odczyty, występy artystyczne, pokazy filmowe itd. obejmą teren całej Republiki Ukrainiejskiej.

Spotkanie delegacji ZBoWiD z radzieckimi weteranami wojny

MOSKWA (PAP)

Bawiąc od kilku dni w Związku Radzieckim delegacja ZBoWiD, z posłem Izydorczykiem na czele, wzięła w środę udział w uroczystym spotkaniu z radzieckimi weteranami wojny.

W sali Centralnego Domu Armii Radzieckiej obecni byli liczni uczestnicy oddziałów partyzanckich, którzy w czasie ubiegłej wojny walczyli na ziemiach polskich.

Wspomnieniami o wspólnych bitwach przeciwko okupantom podzielił się m. in. Bohater Związku Radzieckiego Prokopiuk, słynny dowódca partyzantki — pisarz Werszyhora oraz pułkownik wojsk polskich — Sobisiak. Przemawiał również poseł Izydorczyk i literat Holuj. Spotkanie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

W czwartek delegacja ZBoWiD udała się do Kijowa, by odwiedzić następnie Mińsk i Leningrad i powrócić do Moskwy. Po powrocie do Moskwy, delegacja polska wspólnie z przedstawicielami Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny zajmie się opracowaniem konkretnych planów dotyczących dalszych kontaktów między tymi organizacjami.

W imprezach zorganizowanych podczas Dekady Kultury Polskiej, obok artystów ukraińskich wezmą udział polscy soliści oraz zespoły artystyczne. Ukraińscy słuchacze będą mogli poznać się między innymi z grą znanej pianistki — Reginy Smendzińskiej, a także z występami śpiewaka Jerzego Podsiadłego. Podczas Dekady występować będzie zespół „Mazowsze” — bardzo popularny i bardzo lubiany przez radzieckich słuchaczy. Po pobycie na Ukrainie „Mazowsze” odbędzie kilkutygodniowe tournée po Związku Radzieckim. (z)

Min. de Murville o francuskiej polityce zagranicznej

PARYŻ (PAP)

Francuski minister spraw zagranicznych de Murville, oświadczył w środę wobec dziennikarzy, że dojsze gen. de Gaulle'a do władzy nie oznacza radykalnej zmiany francuskiej polityki zagranicznej.

Inną sprawą jest jednak ogólna linia polityczna, a inną problem metod — stwierdził Couve de Murville. Francja powinna uczestniczyć bardziej aktywnie w Pakcie Północno-Atlantyckim, jakkolwiek jej wkład wojskowy do czasu zakończenia wojny w Algierii będzie nadal bardzo ograniczony. Francja powinna również szukać własnych rozwiązań problemów północno-afrykańskich i podejmować własną inicjatywę, dotyczy to m. in. uregulowania stosunków z Tunezją i Marokiem.

A oto odpowiedź ministra na poszczególne pytania:

— Francja pragnie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu, gdyby istniała choćby najmniejsza nadzieja na osiągnięcie pozytywnych rezultatów, nie zamierza jednak wystąpić z jakąś specjalną inicjatywą w tym kierunku.

Koncepcje planu Rapackiego należy umieścić w ramach całokształtu problemu rozbrojenia, gdyż nie można go izolować z ogólnego kontekstu.

Sprawa Libanu znajduje się obecnie w rękach ONZ. W wypadku obecnej interwencji Francja nie mogłaby pozostać obojętna.

W wypadku gdyby nie doszło do zawarcia porozumienia międzynarodowego przewidującego w szczególności kontrolę i zniszczenie zapasów bomb atomowych, rząd francuski nie widzi powodów do wyrzeczenia się własnej produkcji i posiadania broni nuklearnej.

Film amerykański zakazany we francuskim sektorze Berlina

BERLIN (PAP)

Nieoczekiwanym wydarzeniem politycznym w zachodnim Berlinie stał się protest francuskiego komendanta miasta — gen. Geze, przeciwko wyświetlaniu filmu amerykańskiego: „Droga do sławy”. Film ten opisuje zachowanie się francuskiego generała, który w czasie pierwszej wojny światowej beztrosko wysłał swoje wojska na śmierć. Film zawiera również scenę rozstrzelania kilku żołnierzy francuskich oskarżonych o tchórzostwo wobec wroga.

Gen. Geze zwrócił się do burmistrza zachodnio-berlińskiego z prośbą: Wedding i Reinickendorf, należących do sektora francuskiego i, zgodnie z dyrektywą 501 komendatury alianckiej, zakazał wyświetlania filmu — „Droga do sławy” w całym zachodnio-berlińskim sektorze francuskim. Gen. Geze ostrzegł także przed włączeniem tego filmu do międzynarodowego festiwalu. Oświadczył on, że jeżeli „Droga do sławy” będzie wyświetlana w ramach festiwalu — filmy francuskie zostaną wycofane.

Festiwal rozpoczyna się 27 czerwca br. Stanowisko Francuzów wywołało więc zamieszanie wśród jego organizatorów. Po wielokrotnych rozmowach telefonicznych między Berlinem — Frankfurt — Paryżem i Nowym Jorkiem — Amerykanie zgodzili się wycofać z festiwalu film: „Droga do sławy”.

Abstrakcjonizm i polityka

(Korespondencja własna API)

Rzym, w czerwcu

czy zawrze okresowe zaślubiny z wybraną bardziej z lewa, czy z prawa. Można przeto — choćby na chwilę jeszcze — odstąpić od „wielkiej polityki wewnętrznej i zająć się tym, co leży bez porównania mocniej na sercu producentów i robotników włoskich.

Od kilku tygodni prasa nie ukrywa, że w produkcji nie dzieje się wcale najlepiej. Wymieniane są gałęzie przemysłu, które notują wyraźny spadek produkcji: przemysł hutniczy, mechaniczny, przetwórczy, papierniczy, gumowy, chemiczny. Wprawdzie nie ma jeszcze powodów do głębokiego bicia na trwogę w dzwony, ale uderza się już w dzwoneczki. Tegoroczny wskaźnik wzrostu produkcji wynosi 3,3 proc. w porównaniu z ok. 10 proc. w tym samym okresie ub. roku.

Należy jednak przyznać, iż zarówno rząd, jak i prywatny kapitał, zdają sobie doskonale sprawę z tych niezbyt wesołych oznak. Dlatego też w obecnej chwili bawi w Pekinie włoska misja handlowa, jakkolwiek rząd Chińskiej Republiki Ludowej nie jest oficjalnie uznawany w Rzymie. Dlatego prasa, a nawet minister handlu zagranicznego, signor Carli, mówią raz po raz o celowości ożywienia wymiany handlowej z krajami socjalistycznymi. Dlatego nader ostrożna polityka wobec państw arabskich i dość wyraźna niechęć angażowania się po stronie mocarstw zachodnich w nadzieję handlowego i inwestycyjnego umocnienia się na rynkach bliskowschodnich i północno-afrykańskich.

Tu i tam przebiega już wpływ amerykańskiej recesji gospodarczej na produkcję włoską. Musi być w tym, przyswojone zdobio prawdy, inaczej bowiem nie szukano by tak gorączkowo nowych rynków. Łatwo też zrozumieć, iż perspektywy ekonomiczne, ogólnie mówiąc — niezbyt pewne, przesłaniają polityczną przyszłość.

Pozornie nie ma wątpliwości. Z chwilą gdy socjaldemokracja spod znaku ich przywódcy, Saragata, zdecydowali się na współudział w rządach z chadecką, powinien powstać gabinet mający jeden głos (i to z poparciem mniejszości niemieckiej w Pld. Tyrolu — katolickiej Partii Ludowej) gwarantujący absolutną większość w parlamencie. Czy ten głos zawsze wystarczy? Przypuszcza się, iż poniekąd w „rezervie” będą głosy kilku posłów republikańsko-radikalnych. Nie wyklucza się ewentualnej pomocy ze strony zbliżonej do prawicy partii liberalnej, reprezentującej interesy prywatnego kapitału.

Bardziej istotne obecnie jest to, iż żadna ze wspomnianych partii nie wyraża w swym kierownictwie jednolitych poglądów politycznych, a co najmniej — metod działania. Chadeccy ma lewe skrzydło sięgające planami współpracy aż po socjalistów Nenniego. Odpowiednikiem z prawej strony chadeccy są zwolennicy korzystania z czynnej pomocy parlamentarnej nie tylko liberalów, lecz także monarchistów. Nie brak też i „niezależnych” gotowych do mniejszościowych, jednopartyjnych rządów chadeccy, jak to, zresztą, miało miejsce do majowych wyborów (gabinet premiera Zoligo).

Podobnie rzecz wygląda w innych partiach. Socjaldemokraci są rozbiici pomiędzy zjednoczeniowców (unifikacja z socjalistami) i prochadeków. Część socjalistów gawituje ku ewentualnej współpracy w przyszłości z chadecką, część jest za utrzymaniem solidarności klasowej z komunistami, część zaś kreśli się wokół „autonomizmu”, co praktycznie oznacza formalną (i chyba tylko tyle) opozycję wobec chadeccy. O prawicy nie warto wspominać, jako że liczebnie nie odgrywa w życiu politycznym Włoch żadnej roli.

Grzegorz TYŃSKI



Stynna pieśniarka francuska
Józefina Baker występuje w
Belgradzie.

Fot. - CAF

Spacerkiem po kraju

Do czego służą służbowe samochody...

Późny wieczór, placem Lenina w Szczecinie przejeżdża osobowa „Warszawa” należąca do Inspektoratu PGR — Szczecin. Kontrola ruchu drogowego zatrzymuje samochód i dowiadyuje się, że został on wypożyczony w celach służbowych przez dyrektora gospodarczą „Krzepnica”, ob. Karpińskiego.

Niedyskretny kontroler przeprowadza jednak niedyskretną kontrolę. I oto co się jego oczom ukazuje: pełny worek kurczaków i pół worka owoców winy.

Cel — wybitnie służbowy... (so)

Nasze wywiady

ROZWAŻANIA Z DOBRĄ PERSPEKTYWĄ

Nareszcie doczekaliśmy się uchwały Rady Ministrów, która zobowiązała poszczególne resorty do opracowania nowej, lepszej struktury organizacyjnej w odniesieniu do rad narodowych. Niezłoty termin 30 maja już dawno minął, a niektóre resorty nie wykonały swojego obowiązku. Zdaniem sekretarza Prezydium RN m. Poznania — Czesława Adamskiego, z którym właśnie przeprowadzamy wywiad — najlepiej spisać się Ministerstwu Gospodarki Komunalnej, które opracowało najciekawszą strukturę organizacyjną swojego resortu.

— Temat naszej rozmowy jest tak rozległy, że z konieczności będziemy musieli skupić się tylko na najważniejszych problemach.

— Przyznam, że mi to nawet wypada — stwierdza sekretarz Adamski — ponieważ nasze projekty zmian organizacyjnych są na razie tylko projektami i mogą zająć jeszcze zmiany.

— Zwiastując, że dyskusja w tym wypadku może jedynie pomóc. A zatem zaczniemy od spraw ogólnych.

— Ujmując rzecz konkretnie, przewiduje się, że w miejscach dotychczasowych 25 — Prezydium RN m. Poznania posiadać będzie tylko 13 jednostek organizacyjnych. Powstanie Kuratorium wspólne dla szkół średnich w województwie i Poznaniu. Niewątpliwą dyskusję wywoła na pewno projekt utworzenia jednego Inspektoratu Szkolnego — zamiast pięciu dzielnicowych. O sprawie tej zadecyduje jednak sesja.

— Jeśli można wtrącić swoje trzy grosze, to chciałbym

stwierdzić, że większość argumentów przemawia za utworzeniem tylko jednego Inspektoratu.

— Zobaczymy, jak zadecyduje sesja...

— ... tak, oczywiście. Przejdźmy zatem konkretnie do dalszych projektów zmian organizacyjnych. Uzyskane poprzednio informacje pozwalają mniemać, że pan sekretarz, jako decernent od spraw wewnętrznych będzie raczej zadowolony.

— Zgadza pan. Bo właśnie w tym resorcie są najważniejsze zmiany w sensie komasacji poszczególnych jednostek organizacyjnych. Obecny Zarząd Spraw Wewnętrznych zostanie przekształcony w Urząd S.W. (zmiana nazwy jest tu chyba nieistotna — dop. — M. H.), który pochłonie dotychczasowy Wydział Społeczno-Administracyjny, Oddział Ewidencji ludności, Wydział Wojskowy, Komendę TOPL i Straż Pożarną. Ponadto otrzymujemy większe uprawnienia w zakresie kontroli i nadzoru działalności Milicji Obywatelskiej.

Zielonogórskie zgrzeblarki zdobywają zagraniczne rynki

Specjalizująca się od wielu lat w produkcji zgrzeblarek baweniarskich F-ka „Fakubaz” w Zielonogórze eksportuje te maszyny do 14 krajów, m. in. do Jugosławii, Holandii (skąd wywózta zgrzeblarki konkurencyjnej firmy angielskiej „Platt”), Czechosłowacji i Niemiec. Wystawione na ostatnich XXVII Międzynarodowych Targach Poznańskich zgrzeblarki zielonogórskie wzbudziły zainteresowanie wielu specjalistów zagranicznych. (ZAP)

API informuje:

Rośnie front pracy

— Duże brawa — jak mówi A. Rokita w audycjach „Zgaduj — Zgadula”. Pozostawiam jednak na boku mój entuzjazm i pozwolę sobie zadać panu pytanie, które brzmi: Czy jest pan zupełnie zadowolony z proponowanych zmian?

— No, cóż. Widać, że jest pan niedyskretny, jak wszyscy zresztą dziennikarze. Mimo to powiem, iż moim zdaniem projekt połączenia Wydziału Rent i Pomocy Społecznej i Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych — w warunkach poznańskich i w innych miastach stanowiących województwa — nie jest słuszny. Przemawia za tym szereg argumentów. Jednym z nich jest fakt, że Wydział Zatrudnienia w Poznaniu musi spełniać nie tylko czynności administracyjno-statystyczne, ale również operatywne m. in. badanie rezerwy i bilansów siły roboczej, pośrednictwo pracy, wyszukiwanie i zapewnienie siły roboczej.

— Każda, dobrze pomyślana reorganizacja pociąga za sobą konieczność redukcji etatów, a tym samym wymiany kadry pracowniczej na lepszą...

— ... właśnie chciałem o tym mówić. Bieżący rok przewiduje zwolnienie z aparatu administracyjnego Prezydium RN m. Poznania 71 etatów. Wprowadzona ostatnio przez ustawę nowa praca przy zatrudnieniu daje nam poważną broń w walce o lepszą kadry pracowników. Wzrastają bowiem zarobki, a równocześnie wzrastają wymagania. Kierownik wydziału może być np. człowiekiem o wyższym wykształceniu bądź średnim i 8-letnią praktyką. Wykształceniem pod stawowym w aparacie rad narodowych szczebla wojewódzkiego mogą jedynie legitymować się woźni, telefonistki i maszynistki. Przy czym dla tych ostatnich najniższe wymaganie wynosi 180 udeżeń na minutę. W sumie nowa tabela płac przewiduje 17 grup uposażeń (dotychczas — 12) z rozbiorem na tzw. szczeble zawodowe (administracja, finanse, służba zdrowia, oświata itp.). Nowa tabela płac zakłada, że zarobki pracowników administracyjnych wzrosną do 80 proc., a na stanowiskach kierowniczych — 40—50 proc. Nowe warunki płac pozwolą nam wymienić kadry pracowniczą na najlepiej kwalifikowaną, co też na pewno uczynimy.

— Znow — duże brawa, panie Sekretarzu! Chciałbym jeszcze zapytać, jak to będzie ze zjednoczeniami branżowymi, które przejmą znaczną część funkcji obecnych zarządów?

— Zjednoczenia mają być samodzielnymi, samowystarczalnymi i oczywiście dochodowymi jednostkami gospodarczymi. Stąd istniejące obecnie zarządy zostaną zlikwidowane, a powołane zostaną w ich miejsce wydziały, które spełniać będą wyłącznie funkcje administracyjne.

— A zatem dziękuję. Do następnego wywiadu.

Rozmawiał:
M. HALIŃSKI

Ludność Ziemi Zachodnich — buduje

Na Ziemiach Zachodnich i Północnych wystąpił poważny wzrost zainteresowania pozarolniczym budownictwem indywidualnym i spółdzielczym. Charakterystyczny jest przykład woj. koszalińskiego, gdzie w pierwszym półroczu br. rozdzielono na budownictwo indywidualne i spółdzielcze 4-krotnie więcej kredytów, niż w ciągu całego roku ub. Poważny udział w kredytach przyznanych woj. koszalińskiemu ma Kołobrzeg, w którym organizują się spółdzielnie mieszkaniowe typu lokatorskiego. (ZAP)

Po powrocie z Praги

Rekapitulacja „Praskiej Wiosny”

Wróciłem z Praги. Skończył się festiwal muzyczny. Warto (choćby najbardziej szkiełowo) zdać sprawę z „cyfry”. Oto one — prawdziwie oszałamiające polskiego melomana rozmachem i natężeniem. Udało mi się wysłuchać 37 imprez. Na większej ilości nie mogłem być w tych 23 dniach z przyczyny, że ciało ludzkie nie może tkwić równocześnie w dwóch (trzech!) miejscach.

W sumie cały festiwal przewidział — i wykonał — 80 koncertów oraz operowych przedstawień. Nie raz był on w wielkim kłopotcie, co tu wybrać z dwóch. Praktykowano „sytego wilka i całą owcę”, słuchając tu połowy — tam drugiej dwóch różnych koncertów. Nie pochylałem takiej metody i choć raz poparzyłem się mym „wytrwaniem” (Słowaacki Filharmonia bar dzo słabo grała IX symfonię Dworka pod złą batutą Belga Doneux a mogłem być miast tego posłuchać francuskiego wiołonczelisty Tortelliera — i to jakiego!) — w rezultacie ułożyłem sobie wcale pokaźną ilość „moich” imprez. Otóż w ramach festiwalu umieszczono 17 oper i trzy balety.

Pierwszeństwo miały niemal wszystkie opery Janaczka (wyjąwszy „Początku romansu” i „Losu”) — dzieł bardzo młodo skomponowanych. Ich ciąg przedstawiały nam opery: Narodowa Praska i Brneńska, gdzie Janacek wystawił niemal wszystkie w dobie ich powstania, gdy Praga odrzucała mu partytury, wi dząc w nich dzieła mania ka i dyletanta. Jakoś się te poglądy krytyków później odmięły i Janacek wreszcie zablasył. Warto mi pozazdrościć wysłuchania tych siedmiu janackowych oper. Obok Janaczka pokazano nam interesujące nowsze opery Ostreżila, Jeremia sza, Horskiego, Fischera, Pauera i Martinu, nadto ba lety Janaczka, Doubrawy i Kaszlika. Koncertów sym-

fonicznych było 27, kameralnych dziesięć, solistycznych dwanaście, choralnych (a capella) trzy, zaś w Związku Kompozytorów w typie przeszłości taśmowych — sześć. Jedenastu orkiestr, dwudziestu dyrygentów czeskich, tuż obcych (między nimi wcale nam nie obcy Jan Krenz). Ilości odegranych kompozycji nie obliczyłem, ale oczywiście dla mnie rzecz była predomancja czeskich. Czesi przecież urządzają festiwal u siebie i wcale nie odsuwają się od swiej rodzimej twórczości — nierz rzetnie mocno ją krytykując. Niech więc goście z zagranicy posłuchają tego, co się nad Węłtawą i Łabą pisze. Gdyby tak nasi dyrygenci tak samo myśleli, wyjeżdżając na zagraniczne występy... Wspomnę tu znamiennie oświadczenie Wacława Smetaczka, który niedawno dyrygował w Rejawiaku na Islandii. Wia czył o to do programu „Mała suita” Lutosławskiego i w komentarzu powiedział, że Polska jest jego drugą ojczyzną. Mielimy w Pradze pewną sensację, mianowicie światową premierę (prawykonalnie) piątego kwartetu smyczkowego Bobusława Martinu oraz dwa „drugie” wykonania (oratorium „Gillgamesz”) tegoż Martinu i „Trio” Jiraka, również poza granicami przebywającego kompozytora.

Spotkałem się z kilku do brymi znajomymi z przed wojennych czasów poznańskich. Oto dwaj pianiści: Robert Casadesus i Chilli czyk Claudio Arrau — obaj często gościli w Poznaniu w tamtych latach. Arrau jest wychowankiem berlińskiego konserwatorium i kolegą Ireny Dubiskiej. Casadesus bardzo posiłwał — z wielką żywością opowiadał mi o losach Wandy Pia seckiej, przebywającej we Francji — absolwentce poznajskiego konserwatorium z klasy Ireny Wierzbickiej w latach 20-tych. Podarowałem mu facsimile chopinowskiej Ballady F-dur. Trzecim był jugosłowiański dyrygent Lovro Mataczic, który u nas dyrygował przed wojną. I ten pan jest już... o wiele starszy, niż gdy go tu słyszałem. Dyrygował w Pradze to samo „Symfonic ne kolo” Jakova Gotovca, którego pod nim grał, coś koło 31 roku. Czwartym wreszcie był Milan Horvath, również Jugosłowianin, boddaj pierwszy zagraniczny dyrygent w pierwszym roku Poznańskiego Filharmonii po wojnie. Ten pozostał tak samo młodym, jakim go oklaskiwaliśmy w Poznaniu. Pod fenomenalną batutą Murzyna Deana Dicksona z Göteborgu zakończył się dziewiąty symfonii Beethovena trzynasty z rzędu festiwal nad Węłtawą. I ja tam byłem, czeski młód i mnóstwo cudownych win piłem a (niezupełnie) wszyst ko, com widział i słyszał — tu pokrótce opisałem.

Jerzy MŁODZIEJOWSKI

Praca
Szwajcar rutynowany z praktyką samotny, po trzynastu lat 12 krów. Warunki dobre. Władysław Rojewicz, Petkovo, stacja kol., pow. Sroda Wlkp. 186246
Malarzy poszukuje. Zalewski, Poznań, Rybak 10 m. 3. 190166
Kupno
Kupię karoserię do Fiata 1100. Poznań, tel. 501-26, godz. 8—15. 189116
Sprzedaż
Wapno palone gat. I szybko lasujące się dostarcza ją wagonowo Zakłady Wapienne „Janina” poczta Juliana, stacja kol. Potok Złoty, pow. Czesłochowa. K3542

Wózki dziecięce głębokie i sportowe nowoczesne modele poleca: Czesława, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70 (w podwórzu) 129226
Osie z kołami 750x20 do pojazdów konnych na dogodnych warunkach dostarcza „Automat” Poznań, Jeżyce, Miła 17, tel. 834-33. 182906
Motocykl M-72 750 ccm z koszem nowy sprzedam. Dąbrowski, Toruń, Przy Kaszowniku 13, tel. 44-16. 186309
Samochód kabriolet Adler Triumf jak nowy sprzedam korzystnie. Poznań, tel. 88-87. 186336
Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na kołach, drewniane giete oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 149386

Lokale
2 duże pokoje frontowe, telefon, korytarz, kuchnia, łazienka, piwnica samodzielne, średnie, zamienię na 3 pokoje cietnie w domu 1-rodinnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Swierczewskiego 3 dia 185356
Mieszkanie 2-pokojowe, c. o. i piętrowe w śródmieściu Katowice zamienię na 2-pokojowe w Poznaniu. Biuro Ogłoszeń, Katowice, Mickiewicza 9 pod „828”. K3600
Nieruchomości
Kupię willę w cenie do 600.000 zł w Poznaniu wzgl. okolicy. Warunek dobra komunikacja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 189966

Kamienie, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkowców. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 114016
Cegielnia mechaniczna czynna z zapasem surowca ca 100.000 szt. — sprzedam wzgl. wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 188606
Różne
Protektorowanie opon o wymiarach 600x16 — 550x16 — 525x16 wykonuje fachowo, solidnie i szybko Zakład Wulkanizacyjny Z. Stańczyk, Poznań, ul. Dąbrowskiego 92/94. Odbiór na miejscu, lub wysyłka za zaliczeniem pocztowym. 182096

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najukochańszego jedynego syna, spoczywającego na omentarzu w Junikowie, sp.

Romka Strzałkowskiego

zawiadamiamy Koleżanki i Kolegów Romka oraz Wszystkich nam życzliwych, że w Jego intencji zostanie odprawiona msza św., w sobotę, dnia 28 czerwca br. o godz. 7.15 w kościele Najśw. Zbawiciela przy ul. Fredry.

RODZICE

Poznań, ul. Kościuszki 104 m. 4. 194036

W dniu 24 czerwca 1958 r. zginął śmiercią tragiczną, nieszczęśliwie Olejami św., nasz najukochańszy brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 42, sp.

Zygmunt Kowalski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27 bm., o godzinie 15.30 na cmentarzu jeżyckim.

W głębokim smutku pogrzeżeni

BRAT, SIOSTRA Z MĘŻEM I CÓRKAMI

Poznań, Warszawa. 195636

W dniu 24 czerwca 1958 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 42, sp.

druh Zygmunt Kowalski

dlugoletni członek Zarządu, zasłużony działacz sportu wioślarskiego.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Członkowie

PTW „TRYTON”

195666

Dnia 24 czerwca 1958 r. zmarł, przeżywszy lat 51, pracownik Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inżynierskiego przy Zakładzie Energetycznym w Poznaniu, sp.

Jakub Tomaszewski

W Zmarłym straciłmy cenionego, długoletniego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarza solackiego.

Kierownictwo **SOWI** Dyrekcja 194916

Dnia 25 czerwca 1958 r., opatrzona Sakramentami św., zakończyła nagle swój bogobojny i pracowity żywot, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa, ukochana i nigdy niezapomniana matka, siostra, teściowa, synowa i babcia, w 56 roku życia, sp.

z Płaznierzów

Leokadia Szypczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O czym zawiadamiam w nieutulonym żalu

MAŁA Z DZIECI

Poznań, ul. Garncarska 10 m. 8. 195266

Dnia 25 czerwca 1958 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 74, moja najdroższa żona i nasza kochana ciocia, sp.

z Passelich

Stefania Kolarzowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżykach.

Msza św. w kościele Serca Pana Jezusa, odprawiona zostanie w sobotę, 28 bm., o godz. 8.

W głębokim smutku pogrzeżeni

MAŁA I SIOSTRZENCY

195356

Dnia 25 czerwca 1958 r. zasnęł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 57, mój najdroższy, ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

Marcin Spayda

Pogrzeb odbędzie się 28 czerwca 1958 r., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej par. Bożego Ciała przy ul. Błuszczykowej.

W głębokim smutku pogrzeżeni

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUKI

Zawiadamia się wszystkich krewnych i znajomych. Poznań, Baden. 195566

Dnia 23 czerwca 1958 r. zmarł nagle w Brukseli nasz kolega, sp.

inż. Stanisław Nawrocki

dlugoletni członek Stowarzyszenia, członek Zarządu Głównego i Zarządu Oddziału, przewodniczący Sekcji Samochodowej, odznaczony srebrną odznaką NOT.

W Zmarłym straciłmy cenionego aktywistę i nieodżałowanego kolega.

ZARZĄD ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW KOMUNIKACJI W POZNANIU.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. R-8



DWA TYSIĄCE PONADPLANOWYCH MOTOCYKLI

Zaloga Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Suidniku może poszczycić się nie lada sukcesem. Już 20 bm. wykonano półroczny plan produkcji motocykli. Do końca czerwca zaloga wydziału motocyklowego WSK wyprodukuje dodatkowo 2 tys. motocykli ponad plan pierwszego półroczu.

Na zdjęciu: Ekipa brakerzy fabrycznych „objeżdża” nowe motocykle.

CAF — fot. Szperko

Odpoczynek? Chyba nie, przecież to dopiero zbiórka przed wyjazdem, raczej — narada produkcyjna. Nie przeszkadzajmy w niej. Przysłuchajmy się lepiej rozmowie.

— Fajny masz tornister. Nie przemaka?

— Nic, a najważniejsze, że wszystko składa się w nim jak w szafie.

— A gdzie masz walówkę?

— Tu, w chlebaku.

— A ty wiesz, gdzie jest Ustka? Tato opowiadał, że w ubiegłym roku...

Zwyszczą wymianę zdań przerywa gwizdek. Zbiórka dzieci pracowników Prezydium MRN wyjeżdżających na wakacje do Ustki!

Fot.: K. Przychodźki



Zakłady pracy współinwestorem urzędów komunalnych

Ostatnio ukazała się uchwała Rady Ministrów zobowiązująca państwowe przedsiębiorstwa i instytucje do udziału w kosztach inwestycji pewnych urzędów komunalnych, o ile buduje się je, czy rozbudowuje dla pokrycia ich dodatkowych potrzeb. Zgodnie z zarządzeniem, państwowe jednostki gospodarcze zobowiązane są pokrywać w całości koszty wszystkich podłączeń wodociągowych i kanalizacyjnych, które są doprowadzane wyłącznie dla zaspokojenia potrzeb zakładu. Budowa, odbudowa lub rozbudowa urządzeń komunalnych, z których poza pracownikami fabryki będą korzystać i mieszkańcy, finansowana ma być wspólnie.

Pierwsze wyniki uchwaliły się już widoczne. Kilka poznańskich zakładów wpłaciło bowiem w roku bieżącym około 200 tys. zł. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sporządziło zestawienie zbiorcze dla 61 zakładów, które powinny wpłacić z tytułu swego udziału w inwestycjach komunalnych w roku przyszłym przeszło 17 milionów złotych. O ile projekty te zostaną zatwierdzone, z sumy tej przypadnie po 2.400 tys. zł na Zakłady H. Cegielski i „POMET”, 1.248 tys. zł na Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Poznaniu i po kilkaset tysięcy złotych na wiele innych przedsiębiorstw.

Propozycja

Mam przeszło 100 puszek po mleku w proszku. Z powodzeniem można by je powtórnie użyć. Jest punkt skupu butelek i słoików, a z puszkami co zrobić? Nie jesteśmy przecież państwem tak bogatym, aby podobne przedmioty wyrzucać na śmietnik. Jeśli w puszkach nie można powtórnie pakować mleka, jest chyba jeszcze cała masa artykułów chemicznych dla których takie opakowanie byłoby bardzo estetyczne i wygodne.

Mieszkaniec Jeżyce

W przyszłości efekty powinny być jeszcze większe, gdyż — jak twierdzi Miejska Komisja Planowania Gospodarczego — kwoty te nie wyczerpują inwestycji, przewidzianych w uchwale Rady Ministrów.

Tak więc wykonanie uchwały przyczyni się w pewnym mierze do bardziej prawidłowego rozwoju wodociągów, kanalizacji, oczyszczalni ścieków, gazownictwa komunikacji, budowy ulic, czy dróg i

Informujemy

Zarząd Okręgu Tow. Rozwoju Ziemi Zachodniej zwołuje planarne posiedzenie Rady na dzień 27 bm., o godz. 9, w lokalu przy pl. Wolności 6, III piętro. Przedmiotem obrad — aktualne zagadnienia Ziemi Zachodniej.

Wydział Kultury Prezydium RN m. Poznania podaje do wiadomości, że w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie zorganizowane zostanie Państwowe Roczne Studium Bibliotekarskie. Nauka na studium rozpocznie się 13 września br., a zakończy w początkach lipca 1959 r. Kandydaci w wieku od lat 17—30 posiadający świadectwo dojrzałości mogą się zgłaszać do 15 lipca br. Podania przyjmuje i bieżących informacji udziela Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Rechyńskiego w Poznaniu, pl. Wolności 19, pokój 6.

28 bm., o godzinie 14 odbędzie się przy ul. Lampego 27/28 otwarte posiedzenie Komisji Filologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na którym mgr Ludmiła Nowak wygłosi referat pt. „Rozwój świadomości obywatelskiej w życiu i twórczości Gołtydy Kellera”.

Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli — 29 bm. o godz. 10 w sali Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej odczyt pt. „Z dziejów ruchu wolnomyślicielskiego”. Jednocześnie Zarząd Województwa informuje, że członkowie Stowarzyszenia mogą odbierać legitymacje członkowskie. Sekretariat Stowarzyszenia przy ul. Kościuszki 78 czynny jest w poniedziałki, czwartki i soboty w godzinach 8—15. Telefon Stowarzyszenia — 507-70.

Dyrekcja „Arkadii” zaangażowała czechosłowacki zespół jazzowy Václava Hrušky, który koncertuje codziennie od godziny 21—24. Z zespołem jako solistka występuje piosenkarka Nelly Fuksová. Dużą atrakcją będzie występ doskonałego jazzowego trio taneczne. Goście popisywać się będą w sobotę 28, w niedzielę 29 i w poniedziałek 30 bm. Stoliki rezerwuje dyrekcja lokalu.

W niedzielę, 29 bm. o godz. 10 w świetlicy PZZ (ul. Fr. Ratajczaka 44) odbędzie się zebranie informacyjne członków Wojewódzkiej Komisji Środowiskowej Weteranów Powstań Śląskich przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD w Poznaniu.

Kom. Woj. ZMS organizuje w lipcu w Rogoźnie 20-dniowy obóz wypoczynkowy (od 16—30 lat). Koszt — 100 zł od osoby. Zgłoszenia do 29 bm. przyjmują komitety powiatowe, miejskie i wojewódzkie. Poznań, ul. Kościuszki 80a, pokój 3.

Prawnik radzi

Ogólnopolskie Zrzeszenie Przemysłowców Chemicznych, Spożywczych i Różnych — Właścicielom przejętych na własność przedsiębiorstw, będących pod zarządem państwowym, gwarantuje ustawą prawa do renty, jeżeli osiągnęli wiek starczy, bądź są inwalidami, przy czym nie posiadają niezbędnych środków utrzymania, a przejęte przedsiębiorstwo stanowiło podstawę ich utrzymania.

Informacji w sprawie składania wniosków o zwrot przedsiębiorstw udziela zainteresowanym Ogólnopolskie Zrzeszenie Przemysłowców Chemicznych, Spożywczych i Różnych w Poznaniu, Stary Rynek 85.

„Anonim” — W sprawie czynszów za lokale mieszkalne nie ukazywał się ostatnio żadne nowe przepisy, które zmieniłyby, względnie podwyższyły dotychczasowe stawki.

Kupujemy węgiel!

Składy opałowe OPHO są obecnie zapełnione węglem przeznaczonym do sprzedaży mieszkańcom na sezon jesienno-zimowy. Węgiel lasuje się i kruszy, a klientowi nie ma, choć sprzedaż trwa od 15 maja.

W razie dalszego ociągania się nabywców, trzeba będzie wstrzymać dostawy węgla ze Śląska w lipcu i w sierpniu. Następne transporty mogą być opóźnione, a przy dużym napływie klientów na jesień, trudno będzie zapewnić wszystkim dostawę opału do domu. Przedsiębiorstwo Handlu Opalem radzi więc zaopatrzyć się w węgiel już w lipcu i sierpniu.

W razie dużym zastrzykiem dla miasta, które odczuwa brak środków na różne inwestycje komunalne. Prawdopodobnie bowiem przedsiębiorstwa pokrywają od 30 — 40 proc. nakładów na te urządzenia, a więc mniej więcej tyle, ile władze miejskie przeznaczają z budżetu na zaspokojenie potrzeb przemysłu. Uzyskane w ten sposób kilkanaście, czy w najlepszym wypadku przeszło 30 mln. zł wykorzystują władze miejskie w Poznaniu na rozbudowę wodociągów, kanalizacji itp. urządzeń. Poza tym Prezydium Rady otrzyma praw dopodobnie w przyszłości ok. 60 mln. zł rocznie z tytułu 1 proc. podatku od obrotu większych zakładów przemysłowych, a tym samym będzie mogło zrealizować i inne inwestycje. Jest to tym bardziej ważne, ponieważ w porównaniu z innymi ośrodkami Poznań jest miastem niedoinwestowanym. Już od lat otrzymuje zbyt niskie kredyty na urządzenia komunalne.

Kogo oszukano?

Komenda Miejska MO w Poznaniu zatrzymała szajkę, która w okresie MTP dokonała szeregu oszustw. Przestępcy przedstawiali się jako prywatny wytwórca galanterii włókienniczej z Warszawy lub Łodzi i osiadywali na zakup towarów lub wykupienie paczek ze stacji kolejowej w Poznaniu. Po otrzymaniu żądanej kwoty wręczali w zastaw obrączki z żółtego metalu zapewniając, że są ze złota.

Osoby, które w ten sposób oszukano, proszone są o zgłaszanie się w Komendzie Miejskiej MO w Poznaniu przy Pl. Wolności 16, pokój nr 20, w godz. od 8—13, celem złożenia zeznań.

Sport

Z wyspy św. Małgorzaty na korytka Gołębina

Takich zawodów tenisowych jakiego rodzaju będziemy od dzisiaj do niedzieli, jeszcze w po wojennym Poznaniu nie widzieliśmy. Na zaproszenie KS Olimpia przybył do naszego miasta czołowy węgierski zespół tenisowy DOSZA — Budapeszt, którego korytka położone na wyspie św. Małgorzaty, znane są większości zawodników, mających coś do powiedzenia w europejskim tenisie. Pierwszą raketą w zespole gości jest mistrz Węgier Gulyás. Obok niego występują: czołowy tenisista węgierski Birkas oraz stary znajomy polskich tenisistów, weteran naddunajskich wyznawców białego sportu — Katona, którego pamiętamy jeszcze z czasów świetności nie zapomnianego mistrza Węgier Asbótha. Obok nich będzie grał Lenart — dysponujący bardzo silnym forhendem oraz trzech młodych tenisistów — Babarczy i bracia Kall.

W konkurencji kobiet występują: Vajda, Justis, Katona oraz juniori — Jusi i Polgar.

Bardzo silnej drużynie węgierskiej Olimpia przeciwstawią zespół wzmocniony Józefem Piątkiem i mistrzem Węgier Gulyásem. Będzie to rewanżowy pojedynek za mecz w Budapeszcie, który zakończył się zwycięstwem Węgry. Dzisiaj o godz. 16 na korycie w Gołębiniu rozpoczyna się pierwsze pojedynki. Program pierwszego dnia przewiduje następujące spotkania: Tasiorek — Birkas, Roszkiewicz — Babarczy, Prymińska — Justis, Baraniakówna — Polgar oraz grę podwójną Gasiorek, Kramer, Nowicki, Roszkiewicz i inni.

W meczu Olimpia — DOSZA będzie to ciekawy pojedynek pomiędzy Józefem Piątkiem i mistrzem Węgier Gulyásem. Będzie to rewanżowy pojedynek za mecz w Budapeszcie, który zakończył się zwycięstwem Węgry. Dzisiaj o godz. 16 na korycie w Gołębiniu rozpoczyna się pierwsze pojedynki. Program pierwszego dnia przewiduje następujące spotkania: Tasiorek — Birkas, Roszkiewicz — Babarczy, Prymińska — Justis, Baraniakówna — Polgar oraz grę podwójną Gasiorek, Kramer, Nowicki, Roszkiewicz i inni.

Precz z partaczami! czyli — uczmy się zawodu

Czy chcesz zostać czeladnikiem, mistrzem, technikiem budowlanym? Popłatny zawód „budowniczy” czeka na ciebie! Rodzice — czy chcecie, by wasi synowie i córki mieli konkretny fach? Zapewnia go Wam Szkoła Rzemiosła Budowlanego w Poznaniu ul. Inżynierska 4/5.

Zaczęłam tak, wcale nie dlatego, by robić reklamę szkole. Raczej pragnę przypomnieć niektórym rodzicom, że najwyższy czas pomyśleć o zapianiu dzieci — które zdobyły już wykształcenie podstawowe — do szkoły zawodowej lub innej. Wybrałam przykład uczelni budowlanej, gdyż ten zawód jest jednym z najbardziej potrzebujących ludzi. Stale rozwijające się budownictwo nieustannie poszukuje coraz to nowych pracowników. Chodzi przy tym — i na to należy zwrócić uwagę — nie o podkwalifikowanych, niedouczone, rzekomych fachowców, a o ludzi posiadających ukończoną szkołę zawodową — z prawdziwą wiedzą.

Przymiowanie do szkół zawodowych jest już na ukończeniu. W niektórych wypadkach dyrektorzy mają prawo przedłużyć ten okres i ten „ostatni dzwonek” należy niezwłocznie wykorzystać. Właśnie dlatego wybrałam się do wspomnianej już wyżej Szkoły Rzemiosła Budowlanego. Dyrektor Marian Wiśniewski powiedział mi w tej sprawie: — Każdy kto ukończy 7 klas może zostać naszym uczniem. Dla zamiejscowych jest zapewniony internat. Co drugi słuchacz będzie miał stypendium. Zapisy w zasadzie już zakończone, ale oczywiście, jeśli będą nowi chętni to ich nie wyrzucimy — trzeba będzie przyjąć.

Jakie kwalifikacje zapewnią młodzieży ukończenie Waszej szkoły?

— Nasza trzyletnia uczelnia zapewnia pełne kwalifikacje rzemieślnicze w zakresie budownictwa i w dalszym etapie stwarza szanse wstąpienia do Technikum dającego tytuł technika. Wraz z wykształceniem teoretycznym słuchacz naszej szkoły nabywa w warsztatach szkolnych konkretną wiedzę praktyczną, tak, że po jej ukończeniu jest pracownikiem w pełni kwalifikowanym.

— A jak z wpisami do nowych klas?

— Nie najgorzej. Można jednak zauważyć, że ludzie częściej nie doceniają wykształcenia. Nie chcą wiedzieć o tym, że czasy tolerowania niefachowców zdecydowanie się kończą.

Dyr. Wiśniewski na pewno ma rację. Korzystajcie więc z okazji otwartych bram szkół zawodowych.

(zm)

Wypowiedź czytelnika

Karać za dewastację domów

Nasz czytelnik Marian Wiśniewski, zamieszkały przy ul. Winogrody nadesłał do nas list, w którym porusza bardzo istotny problem — remontów i konserwacji domów. W liście swoim pisze m. in. „Jeśli zwrócimy uwagę na stan budynków mieszkalnych to zaobserwujemy masę odpadających tynków, walących się gzymsów, rynien i dachów. Gdybyśmy zaś weszli do mieszkań i zbadali stan wszystkich urządzeń, to stan ten trzeba by uznać za wręcz katastroficzny.” I dalej — „Nie tylko brak uruchomienia odpowiednich kredytów i przydziału materiałów na konserwację i remonty odgrywa najważniejszą rolę. Domy mieszkalne nie mają dziś niekiedy gospodarzy z prawdziwego zdarzenia. Czynniki administrujące domami są zupełnie bierne, a bierność ta jest wynikiem beznadziejności wobec lokatorów, którzy rosząca sobie jedynie wyjątkowe prawa i wymagania, a nie uznają absolutnie żadnych ciążących na nich obowiązków.”

W dalszym ciągu listu p. M. Wiśniewski postuluje: „Dewastowanie domów jest przestępstwem gospodarczym, a zatem w stosunku do winnych, należałoby stosować sankcje karne i to w trybie przyspieszonym. Wyposażyć administratorów w większy autorytet i uprawnień.”

Najwłaściwszym jednak — jak sugeruje nasz czytelnik — byłoby wprowadzenie godziwych czynszów zapewniających utrzymanie i konserwację budynków.

Wypowiedź p. Mariana W. nie jest wcale odosobniona, gdyż temat ten poruszany jest w różnych środowiskach. Wiadomo, że właśnie z braku należytej konserwacji co roku wiele domów ulega zniszczeniu.

Zguby

24 bm. w gmachu Sądu Wojewódzkiego w pokoju 112 zostawiono parasolkę. Zgubę można odebrać w Redakcji „Głosu”, pok. 62, ul. Grunwaldzka 19.

23 bm., w godzinach popołudniowych, p. Julia Szpek zamieszkała przy ul. Ogrodowej nr 19 m. 3 zgubiła pęk kluczy (prawdopodobnie 7) w okolicy Zakładów H. Cegielski przy ul. Dzierżyńskiego. Uczciwego znalazcę prosi o ich zwrot za wynagrodzeniem.

O „XVI Złoty Kask” na Woli w konkurencji międzynarodowej

Poznań, który w sporcie motocyklowym, a szczególnie motocyklowym w skali ogólnokrajowej odgrywał w pierwszych latach powojennych przodującą rolę, przeżywał dłuższy kryzys. Na torze wolskim było cicho.

Ostatnie imprezy, organizowane na terenie Wielkopolski, przede wszystkim jednak w Poznaniu, wskazywały, że motocykliści nasi wyszli z trapiącego impasu. Pomimo wielu trudności poprawia się kwestia maszyn i sprzętu. Doszła się coraz więcej młodych zawodników, których szkółka Unii liczy około dwustu.

Najbliższą imprezą, mającą swoje bogate tradycje, będzie Wyciąg o „XVI Złoty Kask” 6 lipca na Woli.

Poza całą czołową Polskę, której start jest zapewniony, jako pierwszy z zagranicy zgłosili się reprezentanci NRD. 8 zawodników obsadzi wszystkie biegi, mianowicie w klasach 125, 250, 350 i powyżej 350 cm. Kilku z motocyklistów niemieckich, którzy już znają tor trawiasty na Woli, usilnie pragnie „Złoty Kask” zabrać do swej ojczyzny. Niewątpliwie będą coś mieli do powiedzenia i zawodnicy węgierscy. Będzie to specjalnie przygotowany zespół fabryczny. Organizatorzy liczą się również z udziałem jeźdźców z Austrii, Szwajcarii i in. Szczegółów w tej chwili brak. Jak wiadomo — motocykliści czy kolarze mają w zwyczaju zgłaszać się w ostatniej chwili.

Oczywiście wśród „pożeraczy kilometrów” nie zabraknie przedstawicieli Unii. Między innymi „Igor” Stefański stoczy bój z rekordzistą toru (10 okrążeń, 21 km — 15:52.0) Ryszardem Mankiewiczem, który pragnie poprawić własny rekord.

Niemcy dzierżą dwa rekordy (250 cm — 14:24.8 i 350 cm — 13:12.2) i chcą zaatakować rekord należący do niezapomnianego Jerzego Milecha w klasie powyżej 350 cm — 12:25.8.

W konkurencji odbędzie się ogólnie pięć biegów. Ostatni, piąty — udział zawodnicy, którzy uzyskali

czasy nie gorsze niż 60 sekund od zwycięzcy w biegu kwalifikacyjnym danej klasy.

Dla zawodników z licencją — juniora, odbędzie się wyciąg w klasie 125 cm, na pięciu okrążeniach toru.

Organizatorzy (również i szereg instytucji, firm itp.) przeznaczili cenne nagrody dla zwycięzców obok Złotego Kasku. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w losowaniu (za pomocą biletów wstępu) samochodu osobowego i wielu wartościowych nagród. (tp)

Kajakowcy NRF już na Malcie

Na Jeziorze Maltańskim dojdzie w sobotę i niedzielę do rewanżowego spotkania pomiędzy kajakowcami Polski i NRF. Goście przybyli w swym najświeższym składzie, w którym przed rokiem zajęli zespołowo drugie miejsce na mistrzostwach w Gandawie. W skład zespołu NRF wchodzi m. in. wicemistrzyni świata — Zens. Reprezentacja polskich kajakarzy przebywa jeszcze na grupowaniu w Wałcu. Przybędzie ona do Poznania w sobotę w godzinach rannych.

(p)

Polonia P-n 3:2 Repr. Polski B

W meczu sparingowym, reprezentacja grała na zwolnionych obozach. Natrafila ona na dobrze dysponowaną jedenastkę III-ligowej Polonii.

Prowadzenie dla reprezentacji uzyskał Aniola — wyrównał po rzucie pośrednim Michałak. Do przerwy stan meczu brzmiał — 1:1. Po zmianie pół, trener Matias przegrupował skład reprezentacji, jednak zmiana ta nie wpłynęła na większą bramkostrzelność ataku. Prowadzenie uzyskuje tym razem Polonia przez Nogaję — Ten sam zawodnik, po wyrównaniu przez reprezentację, uzyskuje zwycięską bramkę.

(p)

Czerwiec 27 piątek

Imieniny Władysława

OPERA — g. 19 „Baron cygański”; POLSKI — g. 19 „Tramwaj zwany pożądaniem”; NOWY — g. 19 „Samobójstwo doskonałe”; OPE RETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”; MARCINEK — g. 11 „Awantura w Pacynkowicach”; g. 16:30 — „Przygody Koziołka — Matołki”; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Na plaży” (włoski, 18 l.); BAŁTEK — g. 16, 18.15 i 20.30 „Lecą żurawie” (radz., 16 l.); RIALTO — g. 11, 13.30, 16, 18.15 i 20.30 „Kurier carski” (panoram., jug.-franc.-włoski, 14 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Paragraf i miłość” (hinduski, 18 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Przygody Sinbada żeglarskiego” (bajka); g. 12—20 „Król Maciuś I” (polski, 7 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „French Cancan” (franc., 18 l.); GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Moja córka” (radz., 12 l.); WOJSKOWE — g. 20 „Alena” (czeski, 18 l.); CZERNASTKA — g. 15.45, 18 i 20.30 „Tęczyliśmy wśród gwiazd” (franc., 16 l.); MINIA-TURKA — g. 16, 18 i 20 „Paloma” (meks., 14 l.); PANCERNIAK — g. 20 „Dziwne życie p. Barda” (franc., 18 l.); OSIEDLE g. 18 i 20 „Lekkoduch” (włoski, 16 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „Kochanek o północy” (franc., 18 l.); PIAST — g. 15.45—19 „Eroica” (polski, 18 l.); HUTNIK — g. 17 i 19.30 „Człowiek

wiek w żelaznej masce” (USA, 12 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 20 „Pierwsze porwy” (radz., 14 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — „Miałem 7 córek” (franc., 18 l.); FOTOPLASTIKON — od g. 9—21 „Oxford — Bristol”; CYRK „ARENA” — g. 19 (pl. Dolnej Wildy).

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
15.10 — „Swojskie melodie” — gra zespół harmonistów; 15.30 — „My dzieci z Bullerbyni” — opow. dla dzieci; 16.05 — Radziecka muzyka filmowa; 16.50 — Z frontu techniki „Co robimy na eksport”; 17 — Muzyka rozrywkowo-taneczna w wyk. orkiestry Englund i Wilkay’a; 17.20 — Koncert chórow wielkopolskich; 17.45 — wiadomości sportowe; 17.50 — Gra zespołu młodzieżowy akordeonistów przy MPK pod kier. Zygmunta Woźniwicza; 18.05 — Opowieść radiowa; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19 — Poznański koncert żyćzeń; 20.25 — Kronika sportowa; 20.35 — Melodie taneczne; 20.45 — „Eurydyka” — słuchowisko; 23 — Wieczorna audycja kameralna; 23.30 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.40, 18.30, 20 i 23.50.
RADIOSTACJA HARCERSKA
Fala 44 m
G. 14—20 co godzinę: audycja meteo-czytna: Harcerska Służba Informacyjna donosi... akcja „Strzała”; co będziemy robili na obozach; na harcerskiej tablicy rozkazów.

Dyżury pełnia:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — chirurgia i interna (ul. Walki Młodych 7, tel. 98-56); AP-TEKI — Dzierżyńskiego 107; Głogowska 140; Matejki 1; Mickiewicza 22; Armii Czerwonej 25; Główna 52.